

# ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 " "  
Nadstawane . . . . . 20 " "  
Ogłoszenia . . . . . 10 " "  
Kolumna 3-łamowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. - Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”.

**TREŚĆ:** Dr. Krogulski w prawdziwym świetle — Nie mówić nieprawdy — Z podwórka sanacyjnego. — Nadstawane — Kronika.

## Nie mówić nieprawdy.

Błądzić jest ludzką rzeczą, lecz świadomie mówić nieprawdę, to jest zupełny brak charakteru. Niech nam nikt nie bierze za złe, że wyjątkowo nie dobieramy wyrażeń lecz przejmując nas wprost oburzenie, gdy człowiek pod osłoną swego stanowiska w mieście, przedstawia sprawę zupełnie inaczej aniżeli się ona miała.

Chcieliśmy być lojalni, nie chcieliśmy zaostępować stosunków w mieście i w poprzednim Nrze Ziemi napisaliśmy bardzo oględnie o złożeniu oświadczenia burmistrza na ostatnim opłatk w Sokole, odwołującym twierdzenia wygłoszone również na opłatk Sokola dnia 10 stycznia 1927 r. w sprawie niewzięcia udziału przez Sokolstwo polskie w obchodzie czeskim Husa, które było powodem rozdzwiku między nim a Ks. Proboszczem. Uważaliśmy sprawę za załatwioną i rozdzwiek ku choćby pozornemu dobru obywateli za wyrównany.

Tymczasem w Gazecie rzesz. 31-go stycznia czytamy z przemówienia Dra Krogulskiego na opłatk w Sokole, że tenże oświadczył, iż jego przemówienie w dniu 10. I. 1927 **złośliwie przekręcono i że on osobiście, jako katolik delektem jest od tangowania dogmatów kościelnych.**

Pomijając fakt, że p. Krogulski postąpił znowu po swojemu, bo w Sokole odwołał, a w Gazecie rz. faktycznie to odwołanie cofnął, skoro twierdzi, iż jego przemówienie złośliwie przekręcono, — zapytujemy Dra Krogulskiego:

1. Dlaczego dopiero dzisiaj po czterech latach śmie twierdzić, że przemówienie jego złośliwie przekręcono? Wszak wówczas miał swoją gazetę. Czemu nie umieścił tego? A przeciwnie,
2. Dlaczego pojawiła się wtedy broszura

o Husie? Kto ją napisał i za czyje pieniądze została wydana?

3. Dlaczego wówczas na mocy § 19 ustawy prasowej nie zażądał sprostowania w Ziemi Rzeszowskiej, gdzie było napisane:

„Co do niewzięcia udziału Sokolstwa polskiego w obchodzie Husa, mowca (P. Krogulski), jako członek starszy i doświadczony, osobiście jest innego zdania aniżeli Ks. Prałat Tokarski i uważa, że Sokolstwo polskie powinno było wziąć udział w obchodzie czeskim na cześć Husa. Mowca idzie dalej, że w takich sprawach zasadniczych gniazda Sokole powinny się wypowiedzieć przez Walne Zgromadzenia i opinię swoją podawać do wiadomości głównemu Zarządowi. Zarzuca mowca, że w polemikę tu przy opłatk wdawać się nie uważa za pożądane, jednak podkreśla swoje zapatrywanie, że Sokolstwo popełniło wielki błąd, usuwając się od uroczystości czeskich.

Nie wchodzimy na tem miejscu, który z mowców miał słuszność, czy Ks. Prałat Tokarski, czy Dr. Krogulski, stwierdzamy tylko fakt, że głowa kościoła parafii rzeszowskiej i głowa miasta stanęły na zupełnie przeciwnych stanowiskach, co dodatnio na konsolidację ludności katolickiej wpłynąć nie może”.

4. Dlaczego nie zaskarżył do Sądu, aby prawdę wyświecić, ale dopiero po czterech latach przypomniał sobie, że przemówienie jego przekręcono.

Trudno mu przyjdzie na to odpowiedzieć. Dlatego pomożemy mu i stwierdzimy, że bajanie Gazety rz., jakoby przemówienie Dra Krogulskiego „złośliwie przekręcono” jest zwyczajnym

kłamstwem i chęcią wywiniecia się cudzym kosztem z konfliktu i potrzasku, w jaki popadł.

Wszyscy wiedzą, jaki jest stosunek Dra Krogulskiego do Kościoła i Duchowieństwa. Przecież w gazecie, znajdującej się pod jego wpływem, pojawił się ten niesłychanie napastliwy artykuł przeciwko Papieżstwu, Episkopatowi i Duchowieństwu polskiemu, w którym dowodono w sposób lżący, że Kościół kat. przyprowadził nas w czasie niewoli tylko o wielkie szkody! Czy Dr. Krogulski o tem zapomniał czy też jedynie udaje? Jak zajdzie potrzeba, to artykuł ten dla przypomnienia przedrukujemy.

Verba volant, scripta manent.

Scripta mamy, bo jest artykuł, o którym wspomnieliśmy, jest broszura o Husie, są artykuły w Gazecie rz., które trzeba było sprostować. Nawet Ks. Proboszcz był zmuszony zareagować listem otwartym, (umieszczonym w Ziemi Rzesz. z 24/3 1928), — na artykuł Gazety rzesz. Nr. 2, z roku 1928.

Ale i verba udowodnimy. Mamy żyjących świadków przemowy p. Krogulskiego w Sokole w dniu 10 stycznia 1927. Niechaj jeszcze obecnie zaskarży, a dowiedzimy prawdy.

Nie zajmowałibyśmy się tą sprawą. Do mówienia nieprawdy przez Gazetę rzeszowską jesteśmy przyzwyczajeni.

Gdy zabieramy głos i przygważdżamy kłamstwo, to czynimy nie dlatego, iż stanowisko Dra Krogulskiego w mieście daje mu wszelkie atuty, aby ludzie mało krytyczni nieprawdzie uwierzyli. Dostyc mączenia, dostyc bałamucenia.

Chcemy również pokazać obywatelom tego katolika, dalekiego od tangowania dogmatów kościelnych. Wyzywa nas Dr. Krogulski na udeptaną ziemię, wyzwanie przyjmujemy i twierdzimy, że to właśnie, co obecnie pisze Gazeta rzesz., jest złośliwym przekręcaniem prawdy.

## Dr. Krogulski w prawdziwym świetle (na tle opłatka Sokolego)

Dnia 23-go stycznia na opłatk w Sokole miał Dr. Krogulski odwołać swoją deklarację w sprawie apostaty Husa wypowiedzianą również na opłatk Sokola w dniu 10 stycznia 1927 r. Jak to odwołanie wyglądało podaje nam Gaz. rzesz. z dnia 31 stycznia, o którym w tymże Numerze Ziemi piszemy.

Ponieważ odwołanie to nie jest żadnym odwołaniem, a oświadczenie Dra Krogulskiego za-

mieszczony w Gaz. rzesz. mija się ze stanem faktycznym przemowy Dra Krogulskiego z roku 1927 i rzuca dowodne światło na mentalność Dra Krogulskiego, chcemy dać świadectwo prawdzie a zarazem scharakteryzować mentalność głowy miasta, jaką się nie w tym jednym wypadku, lecz od szeregu lat w swem życiu publicznym posługuje. Będą to tylko mywki, lecz już z nich mogą sobie czytelnicy odtworzyć obraz psychiki

i wewnętrznej wartości głowy miasta, byłego prezesa Sokola, prezesa wielu instytucji i kandydata na fotel poselski. Tło do tej sylwetki bierzemy właśnie z tego ostatniego jego wystąpienia.

Geneza.

Na opłatk w Sokole w r. 1927, kiedy ks. Prob. Tokarski w przemówieniu podnosi z uznaniem katolickie stanowisko Sokolstwa polskiego, iż

odmówiło wzięcia udziału w obchodzie czeskim na cześć Husa — Dr. Krogulski zaznaczywszy, że jest członkiem Sokola starszym i doświadczonym, wyraził w mowie swej inne zapatrywanie, a mianowicie uważa za błąd stanowisko Sokolstwa polskiego, które powinno było wziąć udział w obchodzie na cześć Husa.

### Dalsze następstwa.

Wkrótce po tej deklaracji Dr. Krogulskiego ukazały się w Gazecie rzesz. znamienne artykuły przeciw papiestwu i szkodliwemu działaniu tegoż w naszych sprawach narodowych — następnie broszurka o Husie w myśl wywodów Dra Krogulskiego na oplatku Sokolim.

Zgóry można było przewidzieć, że Dr. Krogulski nie uczynił tego bez pewnego planu. Miały przyjść wybory do rady gminnej. Z ks. Proboszczem i pod jego egidą współpracowali na terenie rzeszowskim w Lidze katolickiej i w instytucjach o kierunku czysto katolickim i narodowym ludzie, z obozów przeciwnych ideologii Dr. Krogulskiego.

Tych ludzi za żadną cenę nie należało dopuścić do rady gm., a niewątpliwie ks. Proboszcz chciałby ich tam widzieć i mieć, aby swój kierunek katolicko-narodowy rozwijać jeszcze intensywniej. Liczył więc Dr. Krogulski, że po takich wystąpieniach antykatolickich, musi nastąpić rozdźwięk między nim a kierownikiem duchownym miasta, że ks. Proboszcz do Komitetu wyborczego kierowanego przez burmistrza nie wstąpi i burmistrz będzie miał zupełną swobodę ułożenia listy radnych z wyłączeniem wszelkiego elementu nie sanacyjnego i przeprowadzenia jej pewnego na podstawie austriackiej ordynacji wyborczej, która wszystkie atuty daje burmistrzowi.

I rzeczywiście Dr. Krogulski wybory w r. 1927 przeprowadził, nie stawiając na liście proboszcza, lecz rabina. Ta walka Dra Krogulskiego wydana katolicyzmowi przez apoteozę Husa, Gazetę rz. musiała wpłynąć ujemnie na wierzącą ludność katolicką miasta. Wytworzyły się w mieście dwa obozy, jeden katolicko-narodowy, drugi katolicko-sanacyjny, grupujący koło Dra Krogulskiego ludzi, dobrych katolików, ale zależnych bezpośrednio lub pośrednio od burmistrza a zarazem dyrektora Kasy Oszcz. w jednej osobie.

Z tego rozdźwięku Dr. Krogulski nie potrzebował sobie wiele robić, gdyż swego dopiął, wybrał radę, jaką chciał, został burmistrzem i dyrektorem K. O., a więc ambicję swoją i korzyści materialne zupełnie zaspokoił, a o resztę a w szczególności o ducha obywateli opartego o moralność katolicką nie dbał.

### Zachwlane laury.

Spoczywał spokojnie i śnił błogo Dr. Krogulski na laurach. Pierwszy zgrzyt i to bardzo bolesny dotknął Dra Krogulskiego przy poprzednich wyborach do Sejmu. Ta jego walka z Kościołem odbiła się fatalnie na nim samym. Liście sanacyjnej, na której Dr. Krogulski figurował jako kandydat brakło do jego przeprowadzenia zaledwie kilka tysięcy głosów, które niewątpliwie dałyby mu miasta Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Leżajsk i Nisko, w których lista przeciwna podniosła u ludności katolickiej tę walkę Dra Krogulskiego z Kościołem i Dr. Krogulski runął, zawiedziony w swych nadziejach. Jeszcze w przeddzień wyborów już pito zdrowie Dra Krogulskiego jako posła i w przyszłości ministra. Rósł Dr. Krogulski jak na drożdżach, widział już swe marzenia ziszczone, krzesło na ul. Wiejskiej przez siebie zajęte, fotel ministerjalny czekający nań z upragnieniem. Sen złoty się rozwiął, szampan wyszumiał a na dnie zostało trochę piany, jak z marzeń utraconego kandydata. Gorycz na niewdzięczność ludzką tak dalece zawładnęła niedoszłym posłem i ministrem, że przy następnych wyborach sejmowych nie mógł się zdecydować na 5-te miejsce przyznawane mu na liście sanacyjnej. Nie przypuszczał Dr. Krogulski, a ludzie wtajemniczeni nie uświadomili go, że wybory do Sejmu będą przeprowadzone w podobny sposób, jak on przeprowadzał wybory do rady gm. i że lista sanacyjna zwyciężyć musi.

### Zgrzyty sanacyjne.

Zadufaną była sanacja na swą specyficzną ideologię i po ostatnich, z takim sukcesem przeprowadzonych wyborach, pewną była narzucenia swej ideologii całemu społeczeństwu. Lecz przerachowali się. Brześć i cała metoda rządów sanacyjnych, z całą nagością swej prawdy, zamiast przyciągnąć, oddala społeczeństwo. Sanacji trzeba ratować zagrożone placówki i przyciągnąć ludzi mających znaczenie w danej miejscowości, o ile przyciągnąć się dadzą. I na naszym terenie sanacja stale upada, a temsamem upada znaczenie ludzi, którzy na sanacji swoje ambicje, godności i urzędy oparli.

Dość wspomnieć o toczących się procesach w tutejszym sądzie, w których sanatorzy zarzucają sanatorom, legioniści legjonistom nadużycia pieniężne, sprzeniewieżenia, pijaństwa i t. p. Dr. Krogulski jako widoma głowa i spirytus sanacji coraz gorzej widziany u góry i trzymany jeszcze, z konieczności widzi, że z jego osobą i problematycznymi wpływami coraz mniej się liczą.

Ratować sanację a przez sanację siebie. Tym tylko motywom możemy wytłumaczyć konieczność zajęcia nawet ultra-katolickiego stanowiska na ostatnim oplatku.

Liczył Dr. Krogulski, że w ten sposób osłabi z dnia na dzień coraz silniejszy zespół katolicko-narodowy i znajdzie poparcie w tym, którego zwalczał, a w każdym razie usunie zarzut u góry, że przez dotychczasową walkę z Kościołem osłabia sanację.

### Jak to było przed sanacją?

Wówczas przy rządach byli endecy, chadecy i piastowcy. Dr. Krogulski był burmistrzem. Po zlikwidowaniu żydowskich demokratów krakowskich, do których należał, strzygł uszami i w stronę Witosa i Głabińskiego, a nawet Daszyńskiego, gdzieby się uwiesić w razie zagrożonego stolca burmistrzowskiego i celem uzyskania mandatu do Sejmu.

Przypominamy czołobitność jego w stronę Witosa, konie magistrackie z pompą przewożące trybuna ludu, wyczekiwanie w przedpokoju starościńskim, gdzie Witos przyjmował.

Przypominamy powitanie przez burmistrza p. Głabińskiego w sali Magistratu, bankiet w kasynie, gdzie wyśpiewywał hymny na cześć p. Głabińskiego i p. Zamorskiego.

Przypominamy bankiet urządzony przez Dra Krogulskiego na stacji kolejowej na zgodę i porozumienie z obozem prawicowym. przyrzeczenia z jego strony trwałego sojuszu i współpracy, gdyż wówczas groziła mu utrata fotelu burmistrzowskiego, a nawet w razie rozwiązania rady, które rzeczywiście nastąpiło, niemożność uzyskania komisarjatu miasta.

Wówczas mentalność jego nakazała mu do balansowania ku prawicy i składania jej przyrzeczeń wierności i uległości, dzisiaj, gdy sanacja w Rzeszowie tak nisko upadła i znów widzi się Dr. Krogulski zagrożonym i w górze sanacyjnej i na fotelu burmistrza mentalność każe mu zejść z antykatolickiego stanowiska i pokazać się obywatelstwu katolikiem bardziej cesarskim, jak sam cesarz.

Nie było to łatwym zadaniem, nie ze względu osobistego, okazać się dzisiaj innym i stanąć na diametralnie przeciwnym stanowisku, lecz czy

ludzie wierzą, którzy już tyle razy obserwowali jego przemiany.

Stąd to upłynęło cztery lata od wystąpienia w Sokole. Słusznie liczył Dr. Krogulski, że pamięć ludzka nietrwała, a im później tem łatwiej będzie ją można zhałamucić. Nadto zwrot jego ku zajęciu stanowiska arcykatolickiego balansował zależnie od siły sanacji w mieście. Tem tylko należy tłumaczyć, że mimo świadczenia odwołania, złożonego po fatalnych dla niego wyborach sejmowych, przed dwoma laty był przeskoczonym we wzięciu udziału w oplatku w Sokole, a roku zeszłego właśnie w tym czasie zachorował — aż dopiero w tym roku, po drugożącym procesie sanatorów nadszedł ostatni czas, iż trzeba to było uczynić.

### Dlaczego dzisiaj?

Dr. Krogulski jest, jakkolwiek zaściankowym politykiem, ale na jakąś metę przewidującym. W Sejmie mają być wniesione ustawy samorządowe. Z chwilą ich wniesienia przez B. B. będą uchwalone i nastąpią wybory do rady gminnej. Wybory nie na podstawie ordynacji austriackiej, lecz na wzór sejmowych. Nie będzie doręczania lub niedoręczania legitymacji, głosowania przez pełnomocników itp., nie będzie różnokolorowych kartek celem kontrolowania kto i jak głosuje. Obóz sanacyjny, o ile dotąd się nie rozleci, lub nie zgryzie się sam w sobie, nie będzie miał na tyle siły, aby listę swoją przeprowadzić. Więc już dzisiaj trzeba myśleć Drowi Krogulskiemu o jutrze.

### Co z tego wyniknie?

Z odwołania uczynionego przez Dra Krogulskiego wyniknie przecież jakaś korzyść. Obywatelstwo w całej swojej masie nie będzie przynajmniej świadkiem walki, bo ta powinna ustać między dotychczasową głową miasta a głową parafji. Przynajmniej pozór będzie utrzymanym, bo o zmianę przekonań w tym kierunku (nie politycznym przyp. red.) posadzać Dra Krogulskiego nie mamy odwagi. Kto się publicznie oświadczył w sprawie Husa, kto pisze i popiera pismo występujące przeciw papiestwu i duchowieństwu, nagle Szawłem się stanie.

### Słupy Dra Krogulskiego.

W przemówieniu w Sokole miał odwagę Dr. Krogulski zaznaczyć, że Ojczyzna winna się opierać na dwóch słupach — katolicyzmu i miłości Ojczyzny. Jestto i naszym programem — mało programem, raczej dogmatem i w pracy naszej dążymy do tego, aby całe społeczeństwo zrozumiało, że tylko taka Polska być powinna, jednak odmawiamy stanowczo Dr. Krogulskiemu, aby on taką budowę dotąd pojmował. Jak u niego ten słupek katolicki wygląda, jak balansująco, tośmy wykazali. Na takim słupie katolickim przez Dra Krogulskiego budowanym, byłoby to kręcenie bicza z piasku. Taki bicz, jak wiersz Mickiewicza podaje, mógł tylko kazać kręcić Twardowski — Komu?

Co do słupa Dra Krogulskiego miłości Ojczyzny, to przypomniemy mu głosowanie w parlamencie austriackim za kredytami wojennymi, kontrowersję w deklaracji Tetmajerowskiej wolnej niepodległej Polski, ucieczkę z Rzeszowa. Więcej takich budowniczych, coby się stało z gmachem państwowym.

## Z podwórka sanacyjnego.

W dniu 28 stycznia 1932 r. odbyła się ostatnia rozprawa przed sądem grodzkim w Rzeszowie na skutek oskarżenia prywatnego Marjana Szpunara, nauczyciela, Tadeusza Aksamita, nauczyciela, i Wojciecha Konieczkowskiego, urz. Monopoli Spirytusowego, przeciw Czesławowi Wilkowi w Rzeszowie o obrazę czci. Prowadzący rozprawę p. Sędzia Kijas zastrzegł sobie ogłoszenie wyroku do dnia 30 stycznia br. o godzinie 4 po południu. W dniu tym o oznaczonej

godzinie ogłosił Sąd wyrok, na podstawie którego zasądził Czesława Wilka za obrazę czci na 14 dni aresztu, z zawieszeniem tej kary na lat dwa. Na trzynaście punktów oskarżenia przyjął Sąd, że w sześciu, względnie siedmiu wypadkach przeprowadził Czesław Wilk przeciwko oskarżycielom prywatnym pełny dowód prawdy i co do tych zarzutów Czesława Wilka uniewinnił, odnośnie do reszty punktów stanął jednakże Sąd na stanowisku, że nie udało się oskarżonemu

przeprowadzić pełnego dowodu prawdy, lecz tylko prawdopodobieństwa i dlatego uznał go winnym obrazy czci.

W szczególności uniewinnił Sąd Czesława Wilka od zarzutu oskarżycielom prywatnym, że udzielili poparcia Alojzemu Cukrzyńskiemu, który wyjednał sobie to poparcie poczęstunkiem, — od zarzutu interwencji na korzyść Alojzego Fröhlicha — od zarzutu, że wszystkie sprawy poufne, uchwalane przez Związek Legionistów były znane Königsbergowi, — od zarzutu, że na na korzyść Landessmanna były interwencje w urzędzie akcyz, — od zarzutu odnośnie do oskarżyciela prywatnego Szpunara, że na P. W. K. do Poznania miał wyjechać 20 strzelców, na co pieniądze dał Magistrat Rzeszów, a pojechało razem 17-tu i że po przyjeździe osk. pryw. Szpunar wzbierał się złożyć rachunki i powiedział, żeby mu to ubliżyło i tych rachunków nie złożył, a na oświadczenie p. Mazura, że nie będzie pracował z ludźmi, którym nie drży ręka przy trwonieniu grosza publicznego, zupełnie nie reagował, dalej od zarzutu odnośnie do osoby osk. pryw. Aksamita, że ten oświadczył wobec p. Stapińskiego, że ma jego polskie odznaczenie w d... a w końcu uniewinnił Sąd Czesława Wilka od zarzutu uczynionego osk. pryw. Szpunarowi, że tenże z otrzymanych od p. majora Ciepiewskiego na urządzenie obchodu ku czci Lisa Kuli 200 Zł wręczył p. Ferd. Mazurowi jedynie kwotę 180 Zł, pokrywając resztujące 20 Zł fikcyjnym kwitem, niby na wyjazd w teren.

Treść wyroku i jego motywa podamy po jego pisemnem wygotowaniu. Od wyroku tego, a mianowicie od jego części sąsiedniej zapowiedział Czesław Wilk apelację.

## NADESŁANE

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wyrazili nam swe szczere i głębokie współczucie i oddali ostatnią przysługę śp. naszej żonie i córce z Ryjskich Elżbiecie Matejskiej a przede wszystkim Pbnemu Duchowieństwu składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Mąż i Rodzina.

### Podziękowanie.

Wszystkim Znajomym, Przyjaciołom i Krowym, którzy w czasie ciężkiej choroby naszej najukochańszej córeczki śp. Dżidzi obdarzali nas radą i pomocą, jak niemniej za serdeczne wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie, składamy tą drogą najszersze „Bóg zapłać“.

Antoniowie Czechniccy.

**Kościół seminarjalny.** Trzecią pożyczkę (pierwszą była Ameryka, drugą miasto), stanowią odsetki od pieniędzy ulokowanych w kasach, lub pożyczonych. Dzięki wielkiej uprzejmości banków rzeszowskich, jak Kasy Komunalnej, Banku Ziemi Rzeszowskiej, a szczególnie Towarzystwa Zaliczkowego, mogłem nawet i kilka razy dla dzieci pieniądze wkładać i wybierać, tak że pieniądze nigdy nie leżały darmo, ale zawsze się procentowały. Stąd od r. 1928 (wrzesień) po 31 grudnia 1931 r. urosła z procentów i ofiar z okazji pożyczonych pieniędzy danych dość poważna kwota: 9.856 Zł 12 gr, a więc blisko siódma część ogólnej sumy w dochodach (72 000 Zł). przychodzi mi na myśl z tej okazji to, czyby nie można zastosować tej metody i do innych funduszy parafjalnych, czasem się nieprocentujących. I ludziom się nieraz wygodzi i coś grosza się dla dobrych celów zdobędzie. Wszystkim, którzy z tej okazji powiększyli fundusze kościoła, bardzo serdecznie na tem miejscu dziękuję.

Ks. Dr. Józef Jaluwy.

## KRONIKA

### Osobiste

Komisarzem Kasy Chorych w Rzeszowie mianowany został rozp. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. Kaucki Kazimierz, dotychczasowy komisarz Kasy Chorych w Krośnie. P. Kaucki objął urzędowanie w dniu 1 bm.

**Z życia organizacyjnego dozorców domowych.** Po długiej przerwie Komisja Rozjemcza rozpoczęła działać w prze-

szłym roku. Spraw spornych nagromadziło się dużo. Wiele z nich załatwiła Komisja na korzyść dozorców, przyznając im słuszne, ustawą przewidziane pretensje. Niestety naraziło to dozorców tych na ujemne skutki. Oto właściciele kamienic poczynili dozorcóm tym wypowiedzenia mieszkań, zajmowanych przez nich w związku z pełnieniem funkcji dozorców. Na ich miejsce właściciele nie przyjmują żadnych innych dozorców. Nie wiadomo jak będzie wyglądało utrzymanie tych kamienic, chodników, korytarzy. Odpowiednie czynniki powinny na to zwrócić uwagę, by upomnieć się o słuszną zapłatę dozorców, nie było zarazem powodem do jego usunięcia z mieszkania i pozbawienia go pracy; stawiloby to dozorców domowych w przykrem położeniu i odebrało im możliwość bronięcia swoich interesów, a co za tem idzie, powstałyby anormalne stosunki, które mogłyby być na rękę skrajnym żywiołom. Jest to i pobudką dla dozorców, by łączyli się w Związek najlepszym dla nich „Chrześć“. Związek ten dąży wpraw do pogodzenia i trzymając się orzeczenia, nie naraża swych członków na bezużyteczne skargi. Niektórzy dozorców domowi nie znając orzeczenia Komisji Rozjemczej, bez potrzeby prowadzą skargę i źle na tem wychodzą. Pewne czynniki próbują obecnie utworzyć jeszcze nowy związek dozorców, jakby niedość było rozbicia wśród nich. Istnieją trzy grupy dozorców, chcą założyć jeszcze czwartą. Niech dozorców dom. pamiętają, że wystarczy im dla obrony ich interesów jedna organizacja, oparta o zasady katolickie i to najlepiej będzie dla ich interesów.

**Z „Reduty“.** Sprawozdanie z nadzwyczaj udatnej a dołkonale odegranej komedji „Interes z Ameryką“ umieścimy w następnym numerze.

**Z działalności Dr. J. Kijasa.** Dzięki inicjatywie prof. Dr. Kijasa powstała w przemyskiem Kole T. N. S. W. sekcja polonistyczna obok istniejących już historycznej i filologicznej. Prezesem sekcji wybrano zasłużonego polonistę prof. Skowronka, wiceprezesem kier. gimn. Benedyktynek p. dr. Ludmiłę Gundermannównę, sekretarzem dr. Kijasa. Na ostatniem zebraniu, jakie odbyło się 18 stycznia br. prof. dr. Kijasa mówił na temat państwowo-twórczego wychowania młodzieży, dla którego to celu specjalnie nauka języka polskiego stwarza szerokie perspektywy. Referatu prof. Kijasa, omawiającego w zwartej i wyrazistej formie, oraz nader wyczerpująco problem państwowo-twórczego wychowania, łącznie z aktualizacją przeszłości, słuchali obecni z niesłabnącem zainteresowaniem, czego dowodem była gorąca dyskusja.

**Tydzień Propagandy Trzeźwości w Radjo.** Następujące odczyty zostaną wygłoszone: 4 bm. o godz. 16 40 Ks. Gałdyński, 5 bm. o g. 19 30 M. Niesiołowska, 6 bm. g. 19 15 T. Tomaszewski, 7 bm. g. 19 25 prof. Gantkowski, 8 bm. a g. 16 55 Cz. Matysiak.

**Żydowska konferencja** organizacji „Aguda Izrael“ (żydzi religijni) odbyła się w Rzeszowie przy udziale 130 delegatów z 30 miast. Na konferencji byli obecni rabini rzeszowscy Lewin i Horowitz, oprócz innych z całej Małopolski.

**Koncert orkiestry 17 p. p.** odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 12 30 w kinie Henryka. Ceny miejsc od 15 — 50 gr. Program: 1. Marsz — Pod „Gwiazdźistą banderą“ — Sousa, 2. Uwertura „Poeta i Chłop“ — Suppe, 3. Poczta w lesie — Schäffer, 4. Czardasz — z op. „Duch Wojewody“ — Grossman, 5. Pieśń „Nad morzem“ — Schubert, 6. Walc — Opowieści z Wiedeńskich lasów — Strauss, 7. Mazur — Namysłowski.

**Weksle i stemple podróżeja.** Według opracowanego przez Ministerjum skarbu projektu zmiany opłat stemplowych przewidziana jest częściowa podwyżka stawek, pobieranych od weksli. Z tego względu podróżeja blankiety wekslowe.

**Kto szpuntuje?** Kilkakrotnie poruszaliśmy sprawę zamknięcia szynku, mieszczącego się na rogu ul. Grunwaldzkiej i Bernardyńskiej — B. Geigera (Blumenfelda) czego domagają się dyrekcje wszystkich szkół sąsiednich jak i Koło abstynentów, ze względu na demoralizujące zachowanie się klientów szynku wobec młodzieży szkolnej. Wiemy, że tą zajęła się i prasa stołeczna, że Komenda placu zamknęła wstęp wojskowym do tego szynku, że policja przeprowadziła śledztwo i odesłała wniosek o zamknięcie szynku do Starostwa — lecz mimo to jest ktoś, kto bieg sprawy hamuje a szynk otwarty jest do dzisiaj.

**Ostrzeżenie przed złodziejami.** Mieszkańcy Rzeszowa i okolicy padają często łupem złodziei kieszonkowych, którzy bez-

karnie grasują po ulicach miasta. W ostatnich dniach miałem sposobność widzieć jak jeden fachowiec kieszonkowy wyciągnął pewnej kobiecie większą gotówkę a na krzyk przerażonej kobiety złodziej zniknął w tłumie. Podobny wypadek zdarzył się obok koszar im. Lisa-Kuli, gdzie złodziej ukradł chłopu geś. Takich wypadków w Rzeszowie można liczyć na setki. Mieszkańcy tutejsi i okolicy powinni się strzec przed kieszonkowcami.

H. JACEK.

**Wieczyste łóżko** swego imienia ufundował Exc. Biskup A. Nowak w Sierocińcu św. Antoniego. Początek zrobiony. Dobry przykład, aby znalazł naśladowców. Ludzie bogaci, banki, Kasy Oszcz., Towarzystwa, Cechy, powinni umieścić swoją pamięć w żywym pomniku, niepodległości Polski. Zyskują prawo sami, oraz ich sukcesorcy do nadawania miejsca w Sierocińcu uczniom przez siebie wybranym. Będą oni całe życie pamiętali o tych, którzy im dopomogli w biedzie. Należytość 2 tysiące złotych wypłacać można ratami.

**Zamiast wieńca** na pogrzeb Elżbiety z Ryjskich Matejkiewiczowej, złożył p. Karol Piesowicz, budowniczy, 15 Zł na Sierociniec św. Antoniego, za co mu Komitet serdecznie dziękuje. Memento za duszę śp. Elżbiety będzie we mszy św. miesięcznej.

Ks. J. A. Łukaszewicz.

**Datki.** Franciszek Kołwa, (kierownik sklepu „Papiernia“) składa 5 Zł na Sierociniec.

**Łańcuszek.** Na Sierociniec w dalszym ciągu złożyli: p. K. Sadlikowa 1 zł i zaprasza p. Marję Hofmawową i p. Stanisława Barowicza, p. M. Turzańska 1 zł i zaprasza p. W. Wiśniewską i p. A. Fusa (Spółdz. Jajcz.), p. M. Kowal składa 1 zł. i zaprasza p. St. Bukowego (cechm. V. gr.) i p. M. Kotowicza (Sąd Okr.)

**Kurs gotowania** dla młodych Pań i Panien urządza Dyrekcja Szkoły Zawodowej żeńskiej T. S. L. — w czasie od 15 lutego do 15 marca br. Kurs będzie się odbywał 3 razy tygodniowo po 3 godziny dziennie. Opłata za cały kurs wynosi 15 zł.

**„Śmierć matula, jak cebula“...** Dwaj kriegskoledzy Wojowski i Nycek pili któryś tam już z rządu bruderschaft w szynku, ścisnęli się za szyję, płakali, a gdy rozczuleniu odebrało im nawet władze nóg, wyszli chwiejnym krokiem na ulicę. Kiedy tak zalani i zatonieni w sobie, przechodzili przez rynek, Wojowski poczuł gwałtowną antypatię do swego towarzysza, podejrzewając Nycka, że nie jest dla niego szczerym. Na nieszczęście człowiek nie jest tego rodzaju aparatem, że nie można odczytać, co się dzieje w jego wnętrzu, więc Wojowski był zmuszony przestrzelić Nycka na Wylot, aby się przekonać, jak wygląda dusza niewdzięcznego kolegi. Nycek jednak nie zrozumiał tego dowcipu, lecz przewrócił się na ziemię, nakrył się nogami i na złość Wojowskiemu tak długo leżał aż przyjechała karetka pogotowia.

**Łańcuch** na Sierociniec i Bursę Rzem. P. Nowiński składa 5 Zł i zaprasza p. Wilkównę Marję (Składn. Kół. Roln.) i p. Inż. Hausera Romana.

### Z kroniki żałobnej

† Ś. p. WANDA PELCOWA z Chmarowskich, wdowa po Radcy Wydziału Powiatowego zmarła w dniu 31 stycznia br. w 77 roku życia Pogrzeb odbył się we wtorek, 2 bm. o godz. 3 po poł. Nabożeństwo żałobne odbyło się we środę, 3 bm. w kościele OO. Bernardynów o godz. 9 rano.

† Ś. p. WINCENTY TRYCZYŃSKI maszynista kolejowy zmarł dnia 1 lutego w 64 roku życia. Pogrzeb odbył się we środę, dnia 3 b. m. o godz. 2 30 po poł. Nabożeństwo żałobne odbyło się we czwartek, 4 bm. o godz. 8 rano.

### Repertuar kin:

„WANDA“ wyświetla przepiękny film p. t. „PARADA ZACHODU“.

„MUZEUM“ wyświetla wspaniały film p. t. „CZTERECH z LEGJI“.

„HENRYKA“ wyświetla fascynujący film pt. „ZIEMIA CUDÓW“.

„STUDENT“ (Liga Morska) wyświetla film pt. „SERCE“.

## OBIADY dla DZIECI

można zgłaszać na PLEBANJI  
we ŚRODY i PIĄTKI od godz. 10 — 12.  
Dary żywnościowe.

Nowość!

Nowość!

50  
ZŁ.NAJTAŃSZĄ POLSKĄ ENCYKLOPEDIĄ JEST  
nowe wydawnictwo

które zaczęło się ukazywać od 1 lutego pod tytułem

TRZASKI, EVERTA I MICHALSKIEGO

50  
ZŁ.

# Encyklopedia Powszechna

## W DWU TOMACH

opracowana przez najwybitniejszych uczonych polskich.

**100.000** pojęć objaśnionych, zgorą **2.000** s. druku, kilkadziesiąt tablic z ilustracjami, wyposażenie graficzne równe dotychczasowym wydawnictwom firmy Trzaski, Everta i Michalskiego, najlepszy papier bezdrzewny.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH w sposób zwięzły, niemniej jednak wyczerpujący, ujmuje wszystkie zagadnienia naukowe, oraz sprawy życia codziennego. Na każde pytanie znajdzie się tu odpowiedź trafna i pewna. Aktualności z wszystkich dziedzin wiedzy oraz polityki bieżącej zostały uwzględnione szczegółowo.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH stanowi księgę niezbędną dla każdego człowieka, który pragnie sprawdzić swoje wiadomości, powiedzieć się o szczegółach nowych, znaleźć materiał do pracy. Nadaje się do użytku zarówno w domu jak i w szkole.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH — ukaże się w dwunastu zeszytach, każdy w objętości **192** szpalt czytelnego druku. Cena zeszytu w prenumeracie, łącznie z przesyłką **Zł. 4.** — Po ukończeniu druku całego wydawnictwa prenumeratorzy otrzymają **bezpłatnie** piękne i trwałe, złożone, płócienne okładki na oba tomy, za zwrotem kosztów przesyłki w wysok. **Zł. 2** — czyli w prenumeracie otrzymają czytelnicy

### DWA TOMY ZA 50 ZŁ!!

Jest to zatem najtańsza Encyklopedia w Polsce.

Niebywale niska cena, rozłożona na **12 rat**, umożliwia nabycie Encyklopedji Powszechnej w dwu tomach — wszystkim.

Od dziś nie będzie domu polskiego, w którym nie byłoby tej Encyklopedji. Nawet ci, którzy posiadają naszą 5-cio tomową „Encyklopedję Ilustrowaną“ chętnie posługiwać się będą „ENCYKLOPEDIĄ POWSZECHNĄ W DWU TOMACH“, jako dziełem wybitnie podręcznym, które można stale mieć do użytku. Prenumeratę: **Zł 4** miesięcznie, względnie **Zł 12** kwartalnie nadsyłać należy na konto PKO. Nr. **464** — pod adresem księgarni wydawniczej

### TRZASKA, EVERT I MICHALSKI Sp. Akc.

Warszawa, Krak. Przedmieście 13

Gmach Hotelu Europejskiego.

## BANK SPÓŁDZIELCZY

### ◆ ZIEMI RZESZOWSKIEJ ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE, ul. Grottera

przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
**ZŁOTOWE** jak i **DOLAROWE**  
za wysokim oprocentowaniem

Zalätwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

## SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH W RZESZOWIE

poleca:

### WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI oraz DĄBROWIECKI

szczególnie godny polecenia do ogrzewania pieców pokojowych

### DRZEWO OPAŁO — E rąbane i całe.

CENY KONKURENCYJNE!

Z DOSTAWĄ I ZNIENIENIEM DO PIWNICY!

### PASZE TREŚCIWE (makuchy i otręby).

## RAMKI SKÓRKOWE ALBUMY-PAMIĘTNIKI

poleca  
**Papiernia**

UL. 3-go MAJA 9.  
SKŁAD PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH:

## PAPIER LISTOWY KARTKI WIDOKOWE

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

## KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE  
BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA, 45

WSZELKIE DRUKI  
starannie — szybko — tanio  
wykonuje

## DRUKARNIA UDZIAŁOWA

Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty).